

GONIEC KRAKOWSKI

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9 —
NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29 — SOSNOWIEC, ul.
Piłsudskiego 8 — ZAKOPANE, Kropówki.
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Rok I.

Nr 38.

Kraków, środa 13 grudnia 1939 r.

Wszystkie a nie zamówione przez Redakcję ma-
krytyki będą zwracane autorem jedynie wówczas gdy
inaczej została znaczki pocztowe na opłacenie prze-
syłki zwrotną

Nowy dowód sprawności niemieckiej na morzu.

Wielki parowiec pasażerski „Bremen“ powrócił do Niemiec.

Na nic się nie zdały kłamstwa p. Churchilla

Berlin, 13 grudnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych donosi:

Parowiec Lloyd „Bremen“ powrócił wczoraj wieczorem z podróży transoceanicznej do Niemiec. Marynarka wojenna wydała szereg zarządzeń mających na celu bezpieczne przybycie „Bremena“. M. i. wydelegowano samoloty dla ochrony parowca. Na morzu Północnym próbowała brytyjska łódź podwodna zaatakować „Bremen“. Wobec czujności samolotów niemieckich została łódź zmuszona do zanurzenia się tak, że całkowicie atak na „Bremen“ udaremniono.

Z okazji przybycia parowca „Bremen“ do Niemiec, „Deutsche Dienst“ przynosi: „Z radością i dumą dowiedziano się, że mimo wszelkich usiłowań Anglików celem zniszczenia lub konfiskaty przybił „Bremen“ cało do portu macierzystego. Od chwili kiedy „Bremen“ wypłynął z Nowego Jorku ubiegły trzy miesiące, trzy miesiące wypełnione rozpaczliwymi próbami Anglików zagarnięcia tego największego i nowoczesnego okrętu niemieckiego, aby bodaj raz popróbować szczęścia w zdobyciu nowego lauru dla marynarki brytyjskiej.

Zamlary Anglików jednak nie powiodły się. Nic nie pomogło szukanie dniem i nocami niemieckiego okrętu handlowego. Dzielnosć i doświadczenie marynarskie kapłana niemieckiego i wytrwałość załogi sprawiły to, że wielokrotnie wyprowadzano w pole ścigających go Anglików. W ten sposób zdemaskowano słabość Albionu władającego na morzach.

„Bremen“ ścigano po oceanach, mimo to jednak bezpiecznie i bez szwanku przypłynął on do portu.

Ze szczególną radością przypomina się wiadomość angielską z pierwszych dni

września, według której ze szczegółami doroszone o pościgu „Bremen“ w okolicach wybrzeża angielskiego i odstawieniu jej do portu angielskiego. Anglicy byli wielce dumni z tego pierwszego w tej wojnie czynu, a w Londynie rozchwytywano gazety codopiero wyszłe spod prasy. Radość z powodu zniszczenia niemieckiego okrętu, ciesząc się światową sławą, była powszechna.

W kilka dni potem wyszło jednak na jaw, że ten pierwszy rzekomy „wyczyn“ marynarki angielskiej, był pierwszym kłamstwem „czcigodnego“ pierwszego lorda admiralicji, pana Winstona Churchilla. Łudzone się nadzieją, że może jednak uda się jeszcze pochwycić „Bremen“. Szczęśliwie zakończony powrót okrętu do ojczyzny położył kres angielskim marzeniom i pobożnym życzeniom.

Pograżony w głębokim smutku pan Churchill tyle już wycierpiał, a jednak zawsze wynachodził nowe kłamstwa jako odpowiedź na niemieckie czyny, że byłoby rzeczą dziwną, gdyby i tym razem nie wynalazł nowego kłamstwa na załagodzenie ostatniego blamażu.

Ameryka nie życzy sobie agentów angielskiej propagandy.

„The Gaelic American“ domaga się zbadania antyamerykańskich knoń agentów brytyjskich.

Nowy Jork, 13. grudnia. — Pod tytułem „Dlaczego ignoruje się brytyjską propagandę?“ krytykuje tygodnik „The Gaelic American“ postępowanie przewodniczącego wydziału kongresu dla „badania nieamerykańskich akcji“ Diela, którego działalność dziwnym zbiegiem okoliczności kieruje się zawsze i wyłącznie przeciwko rzekomej propagandzie faszystowskiej i komunistycznej, a nigdy przeciw propagandzie brytyjskiej.

Pismo wskazuje na „silną grupę agentów brytyjskiej propagandy“, którzy obecnie podróżują po Ameryce i znajdują chętny posłuch wśród międzynarodowych bankierów i innych obywateli amerykańskich, mających zamiar zabiegać o przedstawienie swych żon i córek na dworze angielskim.

Agenci ci przedstawiają Anglię jako „twierdzę pokoju światowego“ i bojowników o szczęście ludzkości oraz grają rolę „obrońców małych narodów“ aczkolwiek Anglia stworzyła swoją potęgę częściowo dzięki przemocy, częściowo zaś przez pełną oszukańczych wybiegów dyplomację.

Przemówienia Churchilla i innych „wybitnych“ Anglików należą dzisiaj do codziennej strawy amerykańskich programów radiowych. Mimo wszystko teoria głosząca, że imperjum brytyjskie jest strażnikiem chrześcijaństwa, cywilizacji i światowego pokoju, napotyka w Ameryce na wielu niedowiarków. Chętnym narzędziem tej propagandy ma być wielka amerykańska prasa codzienna, która znaczną część swoich szpalt poświęca sprawie nacierania aliantów. Niema ani jednego okrętu, wśród przybywających do amerykańskiego wybrzeża, któryby nie przywiózł nowych grup agentów brytyjskiej propagandy. Agenci ci przebywają Atlantyk setkami aby uwikłać Amerykę w wojnę europejską. Ludzie ci szkalują swoich wrogów i przypominają straszliwe opowieści z czasów wojny światowej, które były podówczas przyczyną przystąpienia Ameryki do wojny oraz śmierci 125.000 amerykańskich żołnierzy.

Pismo kończy swoje wywody, apelując do wydziału kongresowego, aby swoje dochodzenia przeciwko „antyamerykańskim knońom“ rozciągnął także i na brytyjską propagandę.

Na nic się zdają angielskie alarmy.

Waszyngton, 13 grudnia. — Wychodzący w Waszyngtonie dziennik „Times Herald“ omawia w obszernym artykule wywody Chamberlaina oraz posła W. Brytanii lorda Lothiana, jakoby Anglia miała prowadzić wojnę w celu stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy.

Pismo podkreśla, że Anglia była stale przeciwniczką pojednania narodów, zamieszkujących Europę. Wystarczy tylko rzucić okiem wstecz na okres wysiłków w tym względzie Napoleona i Bismarcka. Anglia czyniła wszystko, aby nie dopuścić do akcji pojednawczej, mając przedewszystkiem na oku jedyny cel — mocarstwową rozbudowę własnego imperjum. Aby osiągnąć ten cel, należało stwarzać w Europie taką sytuację, aby małe państwa stale ze sobą się ścierały. W roku 1914 stała się Anglia

Można powątpiewać o angielskiej mądrości.

Nowy Jork, 13 grudnia. — Gazeta „New York Sun“ pisze, że coraz więcej Anglików zaczyna wątpić w mądrość brytyjskiej polityki i taktyki wojennej. A wątpliwości te coraz częściej są wypowiadane głośno. Alianci twierdzą, że za nich walczy czas i mogą sobie pozwolić na czekanie. Ale w międzyczasie Niemcy i Sowiety wytworzyły zupełnie spokojnie i bez wszelkich przeszkód nowy porządek w Europie i trzymają nadal w swoich rękach inicjatywę. Jeżeli będą z tą samą szybkością nadal postępować, to należy sobie poważnie zadać pytanie, co zamierzają przedsięwziąć na przyszłość mocarstwa zachodnie, by ustalić z powrotem granice z przed roku 1938. Dziś już się nie mówi o tem, żeby wyprzeć Włochów z Abisynji i Albanii.

Także wróżby Churchilla napotykają tu na wielu niedowiarków, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę rosnącą ilość zatopionych okrętów.

przysłowiowym językiem u wagi dla państw środkowo-europejskich, których celem było stworzenie poczucia jedności i pokoju. Dla utrzymania tej sztucznej równowagi rzucono na szalę ciężar własnego państwa. Obecnie zdaża Anglia do tego samego celu, aby w ten sposób osiągnąć sztuczny i nienaturalny równowagę sił w Europie. Czynnione są zabiegi, by nas pozyskać na stronę angielską. Pismo kończy oświadczeniem krótkim, ale dobitnym: „Nie mamy najmniejszej ochoty“.

Angielski okręt zdruzgotany przez minę

Amsterdam, 13 grudnia. — Według doniesień Reutera, wielki angielski okręt „Willowpool“ o pojemności 4.815 ton wjechał w poniedziałek rano na minę. Składająca się z 36 osób załoga została uratowana przez załogę statku patrolowego. Kilku z pośród załogi jest lekko poranionych.

Na podstawie komunikatów Reutera, trzech ranni członkowie załogi byłego stat-

ku rybackiego „Pay of Hope“, który u południowo-wschod. wybrzeża wjechał na minę, zdołali szczęśliwie dostać się na ląd. W chwili eksplodacji kapitan okrętu znajdował się na mostku. Skutkiem wstrząsu został on wyrzucony w powietrze i wpadł do morza. Potrafił on jednak długo utrzymać się na powierzchni wody i został uratowany.

Generalny Gubernator powitał kompanię kurjerów N. S. K. K.

Kraków, 13 grudnia. N.S.K.K.-Obergruppenführer Höfle zameldował wczoraj po południu Generalnemu Gubernatorowi okupowanych ziem polskich, ministrowi Rzeszy dr. Frankowi przybycie kompanii kurjerów N.S.K.K. (National-Sozialistisches Kraftfahrer-Korps), która składa się z członków grupy motorowej frankońskiej, a która została przydzielona do dyspozycji Generalnego Gubernatora. W skład kompanii wchodzi również oddział głośników.

Dr. Frank powitał przydzielone sobie formacje na dziedzińcu Zamku Krakowskiego i dokonał w towarzystwie swego zastępcy, ministra Rzeszy Seyss-Inquarta przeglądu oddziałów.

W związku z powyższym dr. Frank wystosował do przywódcy korpusu Hühnleina depeszę, w której wyraził swoją radość i uznanie z powodu doskonałego wrażenia, jakie na nim wywarła kompania kurjerów N.S.K.K.

Baldur von Schirach na Zamku Krakowskim.

Przywódca młodzieży Wielkiej Rzeszy Niemieckiej, Baldur von Schirach udał się, po zwiedzeniu Zakopanego, na zaproszenie Generalnego Gubernatora do Krakowa, gdzie został w dniu wczorajszym przyjęty, wraz ze swym sztabem przez dr. Franka. Minister dr. Frank podejmował swego gościa na Zamku Krakowskim.

Po przeprowadzeniu ważnych rozmów, Baldur von Schirach zwiedził Zamek Krakowski, poczem był podejmowany przez szefa dyskrety krakowskiego gubernatora dr. Wächtera.

Z Krakowa udał się Baldur von Schirach do Łodzi.

Całkowita pogarda dla Genewy w Moskwie.

Moskwa, 13 grudnia. — Zgromadzenie Ligi Narodów w Genewie i uchwała wystosowana do Rosji Sowieckiej ultimatum, zostały przyjęte w Rosji z całkowitą obojętnością. Dotychczas prasa nie przyniosła prawie żadnych wzmianek o zgromadzeniu Ligi Narodów, a o jej postanowieniach nie zamieszcza nawet najmniejszej wzmianki. W tutejszych kołach panuje przekonanie, że bagatelizując Ligę Narodów pragnie Moskwa zademonstrować swą pełną pogardę dla metod genewskich.

W kołach poinformowanych żywi się przekonanie, że ultimatum będzie przez rząd sowiecki bezwzględnie odrzucone. Rodzi się tylko pytanie, czy Rosja poprzestanie na ostrem odrzuceniu żądań genewskich, czy też skorzysta ze sposobności, by na zawsze odżegnać się od Związku Narodów.

W Anglii jest dziesięć razy więcej bezrobotnych niż w Niemczech.

Berlin, 13. grudnia. — Pod koniec listopada 1939 r. ustalono w niemieckich urzędach pracy (bez uwzględnienia obszarów protektoratu Czech i Moraw i nowo przyłączonych terenów wschodnich) liczbę bezrobotnych na 126.000, z których jednak tylko 18.000 ludzi może być powołanych do pełnej pracy. W tym samym okresie w roku zeszłym liczba bezrobotnych wynosiła jeszcze 461.000.

W Niemczech już dawno nie opublikowano statystyki bezrobocia, nie dlatego żeby się obawiano jej podania do wiadomości ogólnej, ale dlatego, że bezrobocie nie jest miarodajnym czynnikiem dla określenia stanu zatrudnienia. Jeżeli się teraz jednak podaje ilość bezrobotnych w Niemczech, to czyni się to w tym celu, by zilustrować w jak łatwy sposób dostosowano się do obecnych warunków gospodarki wojennej.

F za tem można także przeprowadzić porównanie z Anglią, która pod koniec listopada przyniosła się do 1,4 milionów bezrobotnych. Widać z tego jak wielki dystans dzieli Anglię od stosunków w Niemczech.

Po jednej stronie „bogata“ Anglia, posiadająca 1,4 miliona bezrobotnych z drugiej „biedna“ Niemcy tylko o 126.000, t. zn., że liczba bezrobotnych w Niemczech nie wynosi nawet dziesiątej części tego, co stwierdzono w Anglii, a gdy się jeszcze weźmie pod uwagę, że Wielkie Niemcy posiadają 80 milionów mieszkańców, a zatem mają dwa razy większe zaludnienie niż Anglia, to stosunek ten jeszcze bardziej przemówi na korzyść Niemiec. W Niemczech zdołano udostępnić każdemu prawo do pracy. W Anglii natomiast urzeczywistnienie tego prawa pozostaje jeszcze w mglistej przyszłości.

Cztery angielskie okręty zatonięły na Atlantyku.

Parowiec „Garoufalia” zatopiony.

Amsterdam, 13. grudnia. — Dzienniki holenderskie obszernie donoszą o zatonięciu greckiego parowca „Garoufalia” (4.706 ton). Parowiec odbywał podróż do portu Kirkenes w Norwegii celem zabrania ładunku rudy żelaznej. Całą załogę w sile 25 osób udało się uratować dzięki ofiarności załogi norweskiego statku „Tellus”.

Jak już informowaliśmy — cztery okręty angielskie, a mianowicie: „Ashlea” (4.222 ton), „Newton Beach” (4.651 t.), „Huntman” (8.196 t.) i „Frevanlon” (5.299 t.) o łącznej wyporności 22.368 ton, zostały zatopione i są uważane jako całkowicie utracone dla marynarki brytyjskiej. Pismo „Evening News” przynosi wiadomość, że wszystkie te okręty odbywały podróż z Przylądka Dobrej Nadziei do portów Anglii. Zostały one zatopione prawdopodobnie w południowej części Oceanu Atlantyckiego.

Nowy „czarny dzień” marynarki brytyjskiej.

Rzym, 13 grudnia. — Nowe ciężkie straty angielskiej floty handlowej spotkały się z dużym zainteresowaniem we Włoszech i omawiane są na czołowych łamach dzienników włoskich.

„Giornale d'Italia” pisze o „nowym czarnym dniu marynarki brytyjskiej”, podczas gdy „Tevere” podkreśla już w tytule, że siedem okrętów angielskich, o pojemności

ponad 35.000 ton, zostało zniszczonych w jednym dniu.

Te sukcesy Niemiec na morzu stanowią — jak pisze w komentarzu do własnej listy zatopionych okrętów angielskich — jedyny czyn zbrojny tej oryginalnej wojny.

Wojna łodzi podwodnych i wojna minowa zniszczyła dotąd 160 okrętów angielskich i neutralnych o pojemności 747.307 ton (liczba ta wzrosła jednak już znacznie red.). Trzeba uwzględnić, że lista ta nie jest zupełna, gdyż, jak pociągają doświadczenia z wojny światowej, cyfry podawane oficjalnie, zawsze pozostają w tyle za rzeczywistym stanem rzeczy.

Bardzo ciekawą jest próba ustalenia możliwości zastąpienia zniszczonych okrętów przez nowo wybudowane. Według danych statystyki amerykańskiej, Anglia w roku 1915 miała w budowie nowe okręty o pojemności 650.000 ton, a w roku 1916 o pojemności 600.000 ton. W porównaniu z czasami pokojowymi liczby te są niskie, trzeba jednak uwzględnić, że podczas wojny w stoczniach buduje się przede wszystkim okręty wojenne i naprawia się uszkodzone okręty wojenne i handlowe. Jeżeli budowa nowych okrętów w roku 1940 nastąpiłaby

w tym samym tempie, jak w roku 1915, to wybudowano w przyszłym roku okręty jeszcze nie pokrywałyby części poniesionych w pierwszych trzech miesiącach wojny.

Jeszcze o zatonięciu „Athenji”.

Co mówi naoczny świadek?

Oslo, 13 grudnia. Do Oslo przybył kapitan motorowca norweskiego „Knut Nelson”. Jego załoga uratowała w dniu 4-go września 449 osób z tonącej „Athenji”. — Ażkolwiek pan Winston Churchill bezpośrednio potem puścił w kurs kłamstwo o storpedowaniu „Athenji” przez niemiecką łódź podwodną, to z drugiej strony warunki, w jakich zatonął motorowiec i dowody winy Churchilla, jakich dostarczyły sfery niemieckie, wywarły duży wpływ na opinię świata. To też do dziś dnia panuje w Norwegii duże zainteresowanie tą straszną zbrodnią angielskich podległych do wojny. Dowodem na to są ciekawe doniesienia dzienników o rozmowie z kapitanem motorowca „Knut Nelson”. Oświadczył on, że w chwili eksplozji było na pokładzie „Athenji” tak ciemno, że nie było można zauważyć, czy w pobliżu znajdowała się łódź podwodna czy też nie. Jest to nowym dowodem na to, że zeznania rzekomych naocznych świadków pana Churchilla są ordynarnym kłamstwem.

„Posiedzenie” Ligi.

Genewa, 13. listopada. — Po wysłuchaniu różnego rodzaju sprawozdań przemówił na posiedzeniu poniedziałkowym Ligi genewskiej delegat fiński, Holsti. Wskazał on na zbiór dokumentów, przedłożonych sekretarjatowi przez rząd fiński i przytoczył znane już argumenty usprawiedliwiające postępowanie Finlandji. Pod koniec odczytał Holsti apel fińskiego parlamentu do narodów całego świata.

Kwestję fińską przekazano dla zbadania specjalnemu komitetowi. Do komitetu tego należą, prócz Francji i Anglii, Urugwaj, Boliwia, Indje, Portugalja, Kanada, Egipt, Irlandja, Szwecja, Norwegja, Syjam oraz Wenezuela.

„Fiński komitet” genewskiego zebrania odbył posiedzenie i wezwał na wniosek Szwecji telegraficznie rząd sowiecki, by w przeciągu 24-ch godzin przerwał działania wojenne w Finlandji i oświadczył gotowość podjęcia rokowań pokojowych na podstawie propozycji Ligi genewskiej. Oprócz tego wyrażono życzenie, by rząd sowiecki wysłał delegata do Genewy. Rząd fiński został drogą telegraficzną poinformowany o kroku komitetu.

Sto łodzi rybackich

na francuskim polu minowym.

Bruksela, 13. grudnia. — Jak donoszą, 100 belgijskich łodzi rybackich zabiłoby się w poniedziałek na francuskim polu minowym, które zostało u wybrzeża belgijskiego założone, stanowiąc nowe naruszenie prawa narodów.

Gdy tam udali się neutralni rybacy celem zajęcia się spokojnie swoją pracą, usłyszano potężną eksplozję, po której nastąpił kolosalny wytrysk. Okazało się, że przyczyną eksplozji była mina, która zaplałała się w sieć okrętu rybackiego „Nieuwpool 50”.

Rybacy zauważyli ponadto, że trzy dalsze miny przedarły się przez zarzucone sieci, ale mimo to kontynuowali swoją pracę. Dziesięć minut później nastąpiła nowa eksplozja. Załoga parowca „H. 31” została rzuconą o mostek kapitański, a statek został częściowo zniszczony. Po tym wypadku wszystkie parowce belgijskie uciekły z niebezpiecznego miejsca. Trzy łodzie porzuciły swoje sieci, gdyż zauważyły, że zaplały się w nie dalsze miny.

Uszkodzony statek rybacki musiał być odholowanym do Nieuport. W rybackich kołach belgijskich uważa się wprost za cud, że w tej katastrofie nie zginął ani jeden z rybaków.

Powódź orderów...

Bruksela, 13. grudnia. Wizyta króla angielskiego na t. zw. froncie zakończyła się prawdziwą powodzią orderów. Król przypisał osobiście orderzy francuskiemu oficerowi, żołnierzowi i pewnemu lotnikowi brytyjskiemu. Z kolei wręczył on głównodowodzącemu gen. Gamelin'owi odznakę Wielkiego Krzyża Orderu Bath, zaś szefowi sztabu generalnego Georges'owi — Wielki Krzyż Orderu Imperjum Brytyjskiego.

Komunikat oficjalnej agencji Havasa pisze z uznaniem o działalności króla brytyjskiego, który nie obawiał się spożyć śniadanie w jednym ze schronów na linii Maginota. W czasie całej swej długiej podróży morskiej od Calais do Dover, król ani na chwilę nie opuścił mostku komandorskiego na ścigaczu brytyjskim. — Brak jednak entuzjastycznych opisów powitania króla przez żołnierzy francuskich i ludność Lotaryngji, jakie zwykle towarzyszą uroczystościom. Jedynie znajdujemy tam nikłą wzmiankę, że król został przywitany z godnością oraz, że żołnierze francuscy oddali mu „należne honory”.

Belgia buduje zastępcze okręty dla Anglii?

Bruksela, 13. grudnia. Rząd belgijski przeznaczył kredyt w sumie 850 milionów franków na cele budowy okrętów handlowych. W obecnym planie uwzględniono budowę dziesięciu okrętów o tonażu od 500 do 10.000 ton, które będą wykonane w stoczniach belgijskich. Na budowę każdego z tych okrętów zamierza rząd wyasygnować zaliczkę w wysokości 70%.

Brytyjskie samoloty naruszyły neutralność Danji.

Sonderburg, 13. grudnia. — Anglia zaprzeczyła z właściwą sobie zuchwałością jakoby jej samoloty, które przed kilkoma dniami próbując naloty na Szlezwig i Holstyn — zostały przez niemiecki ogień artyleryjski zmuszone do odwrotu, przeleciały ponad duńskim terytorjum.

Ta nowa próba kłamstwa brytyjskiego ministerstwa lotnictwa została obecnie zniweczona, ponieważ znaleziono ostatnio na wyspie Alsen (Danja) ułotki angielskie w języku niemieckim.

Dnia 6 grudnia między godziną 20 a 20.30 zauważyli mieszkańcy Hoeruphoff na południowym wybrzeżu wyspy Alsen, samolot na nieznaną wysokość. Rybacy znaleźli następnego dnia liczne ułotki angielskie.

Anglia niezadowolona z Dominjów.

Berlin, 13. grudnia. Anglia nie ma najmniejszych powodów do radości z powodu postawy swych dominjów. Pismo „Economist” pisze, że rząd austrijski ma nie tylko trudności w parlamencie w związku ze sprawą wynagrodzenia australijskiej milicji, ale także poniósł kompletną porażkę w innej sprawie, która nadzwyczaj wydatnie interesuje Anglię. Gdy bowiem prezes rady ministrów na posiedzeniu parlamentu oświadczył krótko, że z początkiem przyszłego roku odpłyną do Europy pierwsza dywizja korpusu australijskiego, wówczas zabrał głos przewodniczący partji pracy i postawił wniosek przeciwny, stwierdzający, że Australia potrzebuje swoich żołnierzy do własnej obrony i z tego powodu nie powinien być wysłany do Europy żaden korpus ekspedycyjny. Rządowi udało się przezwyciężyć swój wniosek większością zaledwie 5-ciu głosów.

Dziennik burski „Die Bürger” donosi z Pretorji, że rząd Smutsa musi się liczyć z poważnymi trudnościami. Daleko idące przesunięcia personalne w administracji, a zwłaszcza w ministerstwie obrony narodowej oraz w biurze prezesa rady ministrów wskazują na to, że prezes rady ministrów doskonale zdaje sobie sprawę z silnej opozycji, skierowanej przeciwko jego polityce. Opozycja ta znajduje także posłuch i w utworzonym przez generała Hertzoga aparacie administracyjnym. Dlatego też usiłuje się dzisiaj oczyścić władzę z elementów, usposobionych przyjaźnie w stosunku do generała Hertzoga a niechętnie w stosunku do imperjum brytyjskiego. Wiele urzędników, mających poza sobą długą i zaszczytną karierę służbową, zostało zwolnionych względnie pracę ich powierzono innym urzędnikom, którzy pełnią również funkcje kontrolerów. Zmiany na małym ważnych stanowiskach są również dowodem tej „czystki”. Pozostaje jednak problematycznym, czy w ten sposób uda się całkowicie wyeliminować wpływy Hertzoga, które są o wiele silniejsze i dalej sięgające, niżby się wydawało.

Jak słyhać, południowo-afrykańscy nacjonaliści zwalczają energicznie serwilistyczne „deklaracje wierno-poddaności” ministra spraw wewnętrznych Reitz'a, które tenże składa w Londynie.

Pismo „Die Bürger” zwraca się także w ironicznym tonie przeciwko wielokrotnie powtarzanemu anty-niemieckiemu argumentowi, że wojna Anglii z Niemcami będzie korzystną dla południowej Ameryki. Pismo wskazuje, że wzrost drożyzny i podwyżka kosztów fabrykacji pociągają za sobą utratę wszelkich zysków.

Także i w Egipcie pojawiają się głosy, które pozwalają mniemać, iż udział w wojnie po stronie Anglii nie jest uważany za zbyt wielką korzyść.

Były egipski prezes rady ministrów i obecny prezydent narodowej unji przemysłowej, Sidki Pasza udzielił wywiadu dziennikowi „Al Balagh”, w którym stwierdził, że wydatne dobrojenie armji i jej zaprowiantowanie wyczerpało do granic możliwości wszelkie kredyty. Ponieważ poprzednio nie starano się nastawić gospodarki egipskiej na samowystarczalność i nie wykorzystano bogactw naturalnych oraz powierzchni wód, zwłaszcza zaś rud żelaza, przeto obecnie daje się odczuwać brak wazystkiego.

Oto mamy mały bukietek błogosławieństw, które spadły na dominja skutkiem wojny, prowadzonej przez Anglię.

Silne walki na wszystkich odcinkach frontu w Finlandji.

Ryga, 13. grudnia. — Na wszystkich frontach Finlandji toczą się silnie walki. Najgorętszym odcinkiem wydaje się być najdalej na północ wysunięty front w Laponji.

Na tym odcinku Rosjanie otrzymali w ostatnich dniach wielkie posiłki wojskowe, które starają się za wszelką cenę przeciąć połączenia między Szwecją a Finlandją.

W niedzielę, celem unarctych ataków rosyjskich było Hangoe. Doniesiono o tem w poniedziałek, poczem komunikacja telefoniczna znowu została przerwana.

Rosyjski komunikat wojenny.

Moskwa, 13. grudnia. Komunikat wojskowego okręgu Leningrad brzmi następująco:

W dniu 11 grudnia wojska rosyjskie kontynuowały swoje posuwanie się naprzód we wszystkich kierunkach. Obsadzili one miasto Pilcaranta na wybrzeżu jeziora Ładoga. W ręce rosyjskie wpadły również miejscowości Siprola i Muurila w rejonie Wyborgu.

Na przeszkodzie do rozwiniecia działalności lotniczej stały niskie chmury.

Rosyjski plan przełamania frontu w Finlandji Środkowej.

Helsinki 13. grudnia. — Donoszą o wielkiej koncentracji wojsk rosyjskich w rejonie Kusano i Suomossalmi. W Finlandji tłumaczy się koncentrację wojsk sowieckich chęcią dokonania przełamania frontu na najważniejszym odcinku Finlandji w kierunku na Tsoma i Uleaborg.

* * *

W Helsinkach potwierdza się wiadomość, że na miasto Hangoe dokonano w ub. niedzielę dwukrotnie naloty przez rosyjskie samoloty. O skutkach tego ataku dotąd brak wiadomości.

Rosja fortyfikuje wyspę Hogland.

Rewał, 13. grudnia. — Po zajęciu przez wojska sowieckie fińskiej wyspy Hogland

(w zatoce Fińskiej), rozpoczęto natychmiast gorączkowe prace około umocnień fortyfikacyjnych. Celem ich jest ochrona Leningradu od morza.

Co słyhać na froncie w Finlandji?

Sztokholm, 13. grudnia. — Według fińskiego komunikatu wojskowego z 11 grudnia, sytuacja w Finlandji przedstawia się następująco:

Armia ładowa: Dnia 10 grudnia nieprzyjacieli powtórzył dwa razy ataki na Taipaleenjoki, jednak został odparty. Przy tej okazji zniszczono siedem tanków nieprzyjacielskich. Kilkakrotnie poczęte wysiłki Rosjan, aby przełamać główną linię oporu pod miejscowością Vuoksi koło Kiviniemi zostały stłumione w zarodku. Nieprzyjacieli ponawiał ataki na półwyspie Karolskim. Miały one charakter akcji wywiadowczej, zostały jednak łatwo odparte. W rejonie Homontsi i na pozostałych odcinkach frontu wschodniego wrzały walki, przyczem 3 kompanie nieprzyjacielskie zostały rozbite. W rejonie Suomossali rozbita jedna kompania nieprzyjacielska. W gorących walkach fińskie oddziały ustąpiły z Pitkiranta na północnym wybrzeżu jeziora Ładoga. Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała Loimola. Atak nieprzyjacielski na Tolvajervi został odparty z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Po zwyciężeniu walce Finowie ustanili z terenu, położonego na północ od Falla. Sytuacja w Petsamo nie uległa zmianie.

Sily morskie: Pod osłoną mgły zatakowała fińska artylerja nadbrzeżna jednostki nieprzyjacielskie. Nieprzyjacieli odpowiadając kilkugodzinnym ogniem artyleryjskim. Z licznych eksplozji należy przypuścić, że nieprzyjacieli poniosł poważne straty. — W północnej części jeziora Ładoga fińska artylerja nadbrzeżna skutecznie wspierała oddziały ladowe.

W powietrzu: Nieprzyjacielska działalność lotnicza ograniczała się przeważnie do frontu wschodniego. W zatoce Fińskiej dokonano ataku bombowego na latarnię morską.

Świetność armji niemieckiej.

Rzesza rozporządza dostatecznymi spichrzami i surowcami.

Tokio, 13. grudnia. — Ambasador Oschima przybył we wtorek do Tokia, gdzie został powitany przez licznych przedstawicieli rządu, armji i t. d. W wywiadzie prasowym oświadczył Oschima, że pakt o nieagresji między Berlinem a Moskwą był następstwem ówczesnego położenia europejskiego. Wyraził on przekonanie, że stosunek Rzeszy do Japonji i Włoch nie ulegnie zmianie.

Ponadto wyraził on przekonanie, że Rosja będzie dążyła poważnie do polepszenia swych stosunków z Japonją, a Japonja z drugiej strony gotowa jest wyciągnąć rękę przyjaciela, o ile Rosja zgodzi się nie popierać Ciang-Kai SzeKa. Zanwytany o stosunek Japonji do Stanów Zjednoczonych, ambasador oświadczył, że ostatnio nastąpiła pewna poprawa stosunków z Ameryką o czem pozostałe państwa nie powinny zapominać.

W dalszych oświadczeniach prasowych podkreślił ambasador Oschima, że pewność siebie, którą tak chętnie demonstrują

Anglia i Francja, nie odpowiada rzeczywistości. Ambasador osobiście wierzy, że Niemcy mają o wiele więcej szans na zwycięstwo. Obecna wojna, prowadzona na jednym froncie, różni się zasadniczo od dwufrontowej wojny z 1914 r. Obecnie Niemcy rozporządzają spichrzami zbożowymi i surowcami Europy wschodniej i Bałkanów. Ponadto Niemcy, w przeciwieństwie do r. 1914, są przygotowani do długiej wojny. Co się tyczy niemieckiej armji, to przebieg wojny przeciwko Polsce wykazał dobitnie, że armja ta jest doskonałą.

Małomieszczański dowcip.

Medolan, 13 grudnia. „Popolo d'Italia” rozwodzi się szeroko o wojskowych „wielkich czynach” Francuzów, które polegają na tym, że korsarski komendant jednego z francuskich okrętów wojennych wziął do niewoli 11 Liliputów, przynależnych do państwa niemieckiego, którzy jechali wlośkim okrętem motorowym „Saturnia”. Od tej „wojennej konfiskaty” uwolniono wspólnie 10 kobiet, należących do grupy Liliputów. „Prawdopodobnie — pisze dziennik — oficer francuski był przekonany, że owych 11 niemieckich Liliputów może być niebezpiecznymi dla równej ilości żołnierzy francuskich. Dlatego też zastosowano wobec nich przepisy wojenne. Zaprawdę wspaniały dowcip!

Na wschód od Mozeli — ogień artyleryjski.

Berlin 13 grudnia. Naczelna Komenda Armji Niemieckiej donosi: Na wschód od rzeki Mozeli słaba działalność nieprzyjacielskiej artylerji na przedpolach. Nasze lotnictwo dokonało kilku lotów wywiadowczych nad W. Brytanią.

Duński transportowiec węglowy rozbił się na brzegu wybrzeża Szkocji

Kopenhaga, 13 grudnia. Duńska flota handlowa, która od czasu wybuchu wojny straciła dwa okręty, została dotknięta ponownym ciosem. Oto — jak doniosło kierownictwo towarzystwa okrętowego — w poniedziałek przed południem rozbił się o skały nadbrzeżne u wschodniego wybrzeża Szkocji w okolicy Stonehaven wielki, 2.653-tonowy okręt „Cimbria”. Załoga w sile 25 osób została uratowana.

Okręt turecki ponownie rewidowany.

Istambuł, 13 grudnia. Anglia udowodniła ponownie, jak pojmuje zawarty z Turcją pakt przemyślnie. Iście po korsarsku postąpiła załoga angielskiego torpedowca, przekazując ponownie kontroli okręty na tureckich wodach terytorjalnych. W chwili opuszczania Dardaneli parowiec turecki „Tirhan” został zrewidowany. Poszukiwano tam niemieckich towarów.

Ambasada bryt. w Brukseli poświadcza dostawę samolotów myśliwskich i masek gazowych dla Finlandji.

Berlin, 13 grudnia. — Ambasada brytyjska w Brukseli skierowała do prasy komunikat, w którym wyraźnie stwierdza, że 20 samolotów myśliwskich, które z Anglii zostały przetransportowane do Finlandji, były dostarczone przez firmy angielskie i są pochodzenia angielskiego. Poza tym zostało potwierdzone, że oprócz samolotów, dostarczono 60.000 sztuk brytyjskich masek gazowych dla armji fińskiej.

Angielskie obiecanki.

Sztokholm, 13 grudnia. Wychodząca w Helsinkach gazeta „Svenska Pressen” publikuje wiadomość, według której Anglia odegrała w konflikcie fińsko-rosyjskim identycznie jak w sprawie Polski i innych małych państw, tą samą rolę, jaką do wojny, a drogą czczych przyrzeczeń chciałaby przedłużyć zbyteczne działania wojenne. Pismo dowiadywa się z Londynu, że gen. Gough zaproponował obsadzenie Petsamo i Murmańska przez flotę brytyjską.

Hiszpanja wzorem dla Ameryki Południowej.

Montevideo, 13 grudnia. Gazeta „El Diario” w artykule o Hiszpanji i prawie międzynarodowym, określa protestujące stanowisko Hiszpanji przeciwko postanowieniom angielskiej blokady, jako całkowicie słuszne przez wzgląd na sprawiedliwą obronę prawa międzynarodowego. Pismo również podkreśla niezachwiane stanowisko Włoch w odniesieniu do tej samej sprawy. Artykuł kończy się apelem do państw Ameryki Południowej, aby w przyszłości wyciągnęły z tego odpowiedzialną naukę i by postępowały podobnie, jak Hiszpanja.

Zaostrzone ograniczenia we Francji.

Bruksela, 13 grudnia. — Rząd francuski wydał rozporządzenie, mocą którego wprowadzono we Francji dodatkowy dzień bezmisy. Tak, jak obecnie w poniedziałek, sklepy z mięsem będą zamknięte również w piątki. Jadłodajniom publicznym zabroniono wydawać w tych dniach potrawy mięsne. Wtorek nadal jest dnem, w którym nie wolno spożywać mięsa wołowego.

Francuskie sfery oficjalne w związku z tym wyjaśniły, że wprowadzenie dalszych ograniczeń stało się koniecznością, mającą na celu zapewnienie dostawy mięsa żołnierzom na froncie. Rząd francuski, który w pierwszych dniach wojny wygłaszał piękne przemówienia o bogactwie Francji i poszukiwał się przechwałkami oraz tanimi żartami z powodu racjonalizacji niemieckiej, obecnie jest zmuszony coraz mocniej ograniczać środki żywnościowe własnym obywatelom.

Wymiana marek niemieckich do 15 grudnia.

Kraków, 13 grudnia.

Ze strony urzędowej przypomina się raz jeszcze, że dnia 15-go grudnia 1939 r. upływa termin oddania środków płatniczych, opiewających na marki Rzeszy — (Reichsmark) i marki rentowe (Rentenmark) o wartości nominalnej wyższej, aniżeli 10 fenigów. Termin oddania monet 1, 2, 5 i 10-fenigowych upływa dnia 30-go grudnia 1939.

Zobowiązany do oddania środków płatniczych jest każdy, kto na terenie Generalnej Gubernji stale zamieszkuje lub stale przebywa, a więc także obywatele Rzeszy Niemieckiej, pełniący nie tylko przejściowo służbę w Generalnej Gubernji.

Oddanie środków płatniczych ma nastąpić w Kasach Kredytowych Rzeszy (Reichskreditkassen) albo w bankach dewizowych (Devisenbanken).

Banknoty wydane przez Kasy Kredytowe Rzeszy (Reichskreditkassenscheine) pozostają aż do odwołania prawnymi środkami płatniczymi i nie podlegają obowiązkowi oddania.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia będą karane wzięciem lub grzywnami.

Zakaz noszenia polskich mundurów.

Zakaz odnosi się także do mundurów uczniów i uczennic szkół średnich. — Wyjątek stanowią uniformy urzędników zatrudnionych w urzędach niemieckich, względnie mundury jeńców pozostających pod strażą niemiecką.

Kraków, 13 grudnia.

Jak donosi „Krakauer Zeitung”, Generalny Gubernator okupowanych ziem polskich minister Rzeszy dr. Frank, na zasadzie rozporządzenia Führera i Kanclerza Rzeszy paragr. 5, ustęp 1, wydanego w sprawie zarządzania obsadzonymi ziemiami polskimi w dn. 12 października b. r. rozporządza co następuje:

Noszenie mundurów, względnie ubrań podobnych do mundurów, części ubioru mundurowego i odznak przez ludność polską jest z natychmiastową ważnością zakazane. Zakaz ten odnosi się również do mundurów polskich uczniów i uczennic szkół średnich, jak również do słuchaczy wyższych uczelni.

Nie podlegają powyższemu zarządzeniu jedynie polscy urzędnicy i funkcjonariusze, zatrudnieni faktycznie (obowiązują

przymus dowodu) w niemieckich placówkach urzędowych oraz jeńcy wojenni, którzy pozostają pod strażą niemiecką.

Niezastosowanie się do powyższego rozporządzenia będzie karane wzięciem. — Powołanymi do wydawania wyroków w tego rodzaju sprawach są sądy doraźne.

Kierownik wydziału wewnętrznego zarządu w urzędzie Generalnego Gubernatora okupowanych ziem polskich dr. Siebert wydał w związku z powyższym następujące, pierwsze, zarządzenie wykonawcze:

Zakaz noszenia mundurów odnosi się również do noszenia czapek tego samego rodzaju (czapki uczniowskie).

Mundury, wzgl. ubrania podobne do mundurów, przestają być niemi, jeśli zamiast dwóch rzędów metalowych guzików, przyszyje się do ubrań jeden rząd guzików innego rodzaju i usunie się wszelkie odznaki ze wszystkich części munduru.

Polska posiadała 17 fabryk cementu.

Fabryki te nie były odpowiednio wykorzystane.

Kraków, 13 grudnia.

Ciekawy artykuł o fabrykacji cementu w Polsce znajdujemy w najnowszym numerze wiedeńskiego „Süd-Ost Echo”. Z obszerniej treści tego artykułu pozwalamy sobie zacytować najciekawsze szczegóły: z 17 fabryk cementu, z których kilka było wyposażonych w nowoczesne urządzenia i zdolnych do znacznej wytwórczości — jedna trzecia w ostatnich latach była nieczynna. W r. 1936 funkcjonowało 11 fabryk cementu, w r. 1937 i 1938 pracowało 12 fabryk, zatrudniając 4.000 robotników. Fabrykacja w r. 1938 osiągnęła cyfrę 1.70 milionów ton i znacznie przewyższała produkcję r. 1929 (1,1 miliona ton), która do tego czasu była najwyższą.

Z owych 17 fabryk — 14 znajduje się na obecnym niemieckim obszarze interesów, 3 z nich znajdują się na Śląsku Wschodnim a jedna w dawnym t. zw. korytarzu. Na obecnym obszarze rosyjskich interesów znajdują się jedynie trzy cementownie, a mianowicie w Białymstoku, w pobliżu Lublina i pod Równem.

Do najważniejszych cementowni należą obydwie fabryki cementu w Zawierciu, na południe od Częstochowy. Jedną z nich należy do Fabryki Cementu Portlandzkiego „Wysoka” S. A., o kapitale zakładowym 12 milionów złotych, druga zaś do przemysłu cementowego „Wiek” S. A., o kapitale zakładowym 4 miliony złotych. Następnie wymienić należy Fabrykę Cementu Portlandzkiego „Szczakowa” S. A. (z siedzibą w Bielsku) o kapitale zakładowym 5 milionów zł., oraz Góleszowską Fabrykę Ce-

mentu Portlandzkiego S. A. w Góleszowie pod Cieszymem o kapitale zakładowym 7 milionów zł. Pozostałe fabryki posiadają już mniejsze znaczenie i nie są spółkami akcyjnymi.

Wszystkie fabryki produkują cement polski. Pozostałe 5 fabryk, które nie funkcjonowały w ostatnich czasach, nie posiadają nowoczesnych maszyn. Natomiast 10 fabryk jest wyposażonych w doskonałe, nowoczesne maszyny.

Polski przemysł cementowy nastawiony był w ostatnich latach na wytwarzanie przede wszystkim cementu do budowy dróg betonowych. Poza tym fabryki dostarczały cementu przeszło 1000 przedsiębiorstw przemysłowych celem fabrykacji przetworów betonowych (rury kanałowe, płyty betonowe). Wytwarzano również dachówki betonowe w znacznie większych ilościach, przy pomocy pras ręcznych. W ostatnim roku produkcja dachówek wyniosła 30 milionów sztuk.

Mimo to produkcja polskich fabryk cementu daleka była od swych szczytowych możliwości. Według opinii rzeczoznawców, fabryki położone na wschodnich terenach przyłączonych do Rzeszy, jak również na obszarze Generalnego Gubernatorstwa były zdolne przy pełnym uruchomieniu, do fabrykacji 2 milionów ton rocznie i to bez większych trudności. A zatem produkcja mogła być podwyższona łatwo o 10 procent w stosunku do tego, co istotnie fabrykowano. W statystyce ogólno-światowej produkcji cementu oznaczałoby to udział 2,5 procent.

We Włoszech przywiązują wielką wagę do monachijskiej mowy Rln. gospodarki Rzeszy.

Rzym, 18. grudnia. — Minister gospodarstwa Rzeszy, Funk wygłosił w Monachium wielką mowę, która znalazła silny odzwiek w prasie włoskiej. Doniesienie z Berlina zaopatrzone „Popolo d'Italia” wielkim tytułem: „Niemcy wyjdą zwycięską ręką nie tylko z wojny, ale także z bitwy gospodarczej”. Dziennik podkreśla, że kwestia gospodarcza w obecnej wojnie mogłaby mieć znaczenie decydujące, gdyby wojska mogły się spokojnie utrzymać daleko poza liniami obwarowaniami.

Italia zabezpiecza swe granice.

Rzym, 13 grudnia. — Duce przyjął podsekretarza stanu w ministerstwie wojny, gen. Sodu, dowódcę armji gen. Monti, gen. pionierów Amoroso i pułkownika pionierów Fortunato i polecił im złożyć sprawozdanie z prac przygotowawczych przy budowie umocnień granic włoskich na odcinku europejskim. Z kolei przyjął on gubernatora Gallii i Sidamo we włoskiej części Afryki Wsch. który również złożył mu dokładne sprawozdanie o sytuacji wojskowej i politycznej w tych częściach włoskiego Imperjum. Przy tej sposobności wręczył gubernator w podarunku Mussolinemu cztery kilogramy szczerzego złota, złożonego przez ludność tubylczą jako dar honorowy.

Zaniepokojenie Anglii z powodu zajść w Palestynie i Egipcie.

Rzym, 13 grudnia. — „Messaggero” donosi, że powstanie, jakie odbyło w Palestynie, mimo zdwojonej czujności policji i wojska, oraz z powodu starć między wojskami egipskimi a angielskimi na zachodniej granicy Egiptu — wywołało w angielskich kołach oficjalnych, przebywających w Kairze — duże zaniepokojenie.

Możemy jechać do Krynicy.

Dotychczas brak było bezpośredniego połączenia Krakowa z Krynica. Wprawdzie dawno już została podjęta komunikacja kolejowa na linii Kraków — Nowy Sącz, jednak do Krynicy pociągi nie kursują. Pozostaje to w związku z uszkodzeniem torów i tunelu pod Żegiestowem.

Wobec tego, że Krynica, jako znane uzdrowisko, jest czynna latem i zimą, zarządziły władze wprowadzenie stałej komunikacji autobusowej, dzięki czemu umożliwi się wszystkim wyjazdy do Krynicy. Z dniem 12 bm. uruchomiono komunikację autobusową na odcinku Nowy Sącz — Krynica. Na razie kursować będą na tym odcinku dwie pary autobusów pocztowych, z następującym rozkładem jazdy: Nowy Sącz (poczta) odj. godz. 8.50 i 17.30, N. Sącz (dworzec kol.) odj. godz. 9.05 i 17.45. Krynica (dworzec kol.) przyj. godz. 10.45 i 19.20.

W kierunku odwrotnym: Krynica (dw. kolejowy) odj. godz. 6.50 i 15.20 — N. Sącz (dw. kolej.) przyjazd godz. 8.20 i 16.50, N. Sącz (poczta) przyj. godz. 8.30 i 17.00 (ka).

Specjalista chorób skóry i wenerycznych

Dr med. T. Zabokrzycki

Kraków, ul. Potockiego 1, II p.

ordynuje od 10—12 i 14—17. 10669

Dr Paweł Mistelski

Lekarz-specjalista w chorobach

kobiecych i położnictwie 10668

ordynuje KRAKÓW, ŻULAWSKIEGO 3.

Stomatolog 10666

Dr ZOFIA PAKOWSKA

po zmianie godzin przyjść

ordynuje od godz. 10—11 i od 3—6

Kraków, ul. Straszewskiego 24, parter.

BÓL GŁOWY?



TABLETKI
ASPIRIN

Różne

WOLNA koncesja na wyszynk wódek — zaraz poszukuje. Kraków, Goniec Krak. „Nr. 10798” 10799

INŻYNIER Reichsdeutscher) załatwia wszelkie sprawy u Władz niemieckich — w siedzibie. Kraków, Białopola 16/2. 10582

PODANIA, próby, listy po niemiecku pisać, specjalność: sprawy handlowe: „FLORJANSKA 55”. Firma chrześcijańska. 10751

WEZMĘ w dzierżawę gospodarstwo rolne z zabudowaniami. Wiadomość: Kraków, Białopola 7, Lembas. 10695

„PINUZAN” pod GWA-RANCJA leczy choroby płuc, gruźlicę, nawet zastrzelą, zaflegmienie, kaszel astm, katary śluzowate, choroby narządów Pinuzan skuteczny przy wszelkich chorobach. — Kraków, Laboratorium — Rynek Kleparski 6, m. 3. 10749

FARBIARNIA materiały i odzież — Franciszek Jogała, Kraków, — Dietla 98 — wykonuje naitanie; i przedk — gwarancja. 10559

PRZEPRAWOZKI — CLENIE, przewóz towarów, miejscowe samietacowe uskutecznia FIRMMA SPEDYCYJNA CRACOVIA. KRAKÓW, GRODZKA 60. 9812

ZAWIADAMIAMY, że wypowiadaliśmy generalne pełnomocnictwo, udzielone w dniu 10 kwietnia 1939 p. Władysławowi Gubernatorowi i jest ono obecnie nieważne. Mania Czyżewiczowa, Wanda Ciołkowska, Adam Czyżewicz, Zbigniew Czyżewicz. 10694

KILKA morgów gruntu Rabce do wydzielawienia. Kraków, Lwowska 8, m. 2. 10710

KUŚNIERSKA pracownia — Dolnych Młynów 9 m. 7. — wykonuje wszelkie roboty pierwszorzędnie po cenach najniższych. 10516

ZGUBIONO dnia 6 grudnia w tramwaju lub na przystanku przy ul. Wierzyńskiej portfel brązowy (stary) z dokumentami Michaliny Paszkowskiej i Alfreda Paszkowskiego. — Zwrócić za wynagrodzeniem lub powiadomić Helenę Wojakowską, Kraków, Gontyna 1, Salwator. 10599

DENTYSTYCZNY gabinet DR. DROZDOWSKIEGO przy ulicy Lubica 9 — otwarty od godziny 10—12 i od 15—17. 10617

UWAGI! Pracownia Futera Antoniego Marczykiewicza, Kraków, ulica Wybińskiego 2 — wykonuje wszelkie prace kuśnierskie. Specjalność: plasować na miarę według modeli ostatnich nowości. Przeróbki i reperacje po smutnej cenie. Roboty wykonuje solidnie — terminowo. 10556

POSIDAM 5.000. Przygotuję do spółki Aryczek. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski”. Kraków, „Nr. 10932”. 10633

CHEMICALNA PRALNIA I FARBIARNIA STANISŁAWA WITALSKIEGO, Kraków, Krowodrzeska 70, w podwórku — Fide: dr. Krzyż 12, Karmelicka 62, pasaż, Wrocławska 13, Józefińska 9 — wykonuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące — szybko, solidnie, po cenach niskich. 10531

ADMINISTRACJE REALNOŚCI prowadzi do brze ustosunkowany Aryczek. „Goniec Krakowski”. Kraków, „Nr. 10930”. 10930

OBIADY wydane przez wojenne NOWOTWARTĄ ŚNIADALNIA, — ULICA MARKA 27, — Kuchnia warszawska. Menu 1 60 zł. 10633

Poszukiwanie się wzajemne

Wanda SMAGOWICZ, — Tadeusz MICHOWSKI, wiadomości kierować proszę: Kraków, Nowowiejska 8, m. 4. 10610

KTOBY coś wiedział o ppr. rez. lekarzu Kazimierzu BLADYM z 50 p. piech. Kowel lub w cywilu. Proszony jest uścisnąć o podanie wiadomości na adres: Stanisław Blady, Bieżanów, Kolonia Urzędnicza 326. 10685

KTO wiedziałby co o Mieczysławie Noachu — prosi łaskawie o wiadomości znaną: Kraków, Rajska 20, m. 16. 10733

KOSTURKIEWICZ Stanisław stud. II lice. z Bochni. Wiadomości przysłać: Bochnia, Poniatońskiego, Kosturkiewicz Stanisław. 10479

PROSZE i wywieźć się z wiadomości o synie, — służył przy pierwszym pułku, pierwsza kompania kolejowa, jako saper kapral Ignacy KAWECKI, ostatnia wiadomość była z pod Krasnego koło Lwowa z końcem września. Ktoby zechciał dać wiadomości o jego dalszym pobycie, obowiązuję się być wdzięcznym. KAWECKI Wojciech, Bochnia, Leonarda Nr. 37. 10589

GWIAKALSKI Józef, major W. P., przebywa w piętoli: Ofiar VII A, Nr. 15040 Block C — I Deutschland. Wiadomości o tonie Józef przysłać do: Albertona Józef, Kraków, Pomorska 1. 10682

TATOMIR Jarosław, powołanego do pułku artylerii we Lwowie dnia 2 września, poszukuje rodziny. Wiadomość za wynagrodzeniem: Tatomir Juliusz, Deutsch, Przemyśl, 3 Maja 34. 122k

HELENA Jamowa Filipowiczowa, — zamieszkała: Lwów, Chodkiewicza 8, poszukiwana przez męża. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Jan Filipowicz, Kraków, Skarbowa 2. Szpital Ożerny, ul. Krzyża, albo: Jan Szuro, Kraków, Grabowskiego 5. 10719

DUDZIAK Emilia, 3 września mama w Krakowie. Prawdopodobnie wywieziona z rannym. Wszelkie wiadomości kierować: Biuro Złoci, MAJEWSKI, Krowoderska 41. 10945

KIELAWA Marja — o wszelkie wiadomości bardzo proszę ojców. Biuro Złoci, MAJEWSKI, Kraków, Krowoderska 41. 10944

KTOBY wiedział o Emilu WOLFIE — przewodniku Junackich Hufców Pracy z Krakowa, proszę o wiadomości znaną: Wofowa Olga, Kraków, Karmelicka 36, I. p., m. 4. 10903

GERTLEROWA Rana z awent Okiem. Jej córka Teresa jest u ojca. Wszelkie wiadomości o wymienionych kierować: Biuro Złoci, MAJEWSKI, Krowoderska 41. 10946

WALIGÓRSKI Franciszek był w Krakowie 3 września. — Wiadomość proszę znaną: Kraków, Piaski 55, m. 5. 11005

Wiadomości o KONA-RZYSKIEJ Lucynie z Skarżyska Kamiennej. — Kolejowa 11 u p. Lewandowskiego uprasza Anna Zawadzka, Kraków, Powiatowa 3. 11006

KRZYSIAK ROMAN wdziany ostatnio 11.9 br. w Brzeżanach w drodze do Rumuni. Ktośkolwiek spotkał po tym dniu, — proszę bardzo zawiadomić rodziców: Zakopane, Krupówki 30. 11030

ZYGMUNT Krzefel, urodzony 10 listopada 1918 roku w Sosnowcu, podchorążego wojsk polskich z 84 pułku w Pińsku. — Ktośkolwiek o nim wie, — proszę o wiadomości za wynagrodzeniem firmę: J. Hlawki, Sosnowiec, 3-go Maja 23. 10707

KTO służył w pułku Berwicz K. O. P. albo ma wiadomości o losach tego pułku podczas wojny, raczy skomunikować się z Jachowiskim, Batorego 15 b wszelkie koszty poniosę 11024

Wolne posady

DENTYSTA — lekarz lub do pomocy samodzielnie znajduje pracę na prowincji — własne urządzenie konieczne. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10662”. 10662

FLORJAŃSKA 55 — Firma chłodziarska pieczę polsko-niemieckie podania sprawy posad 10403

DZIEWCZYNA chętna do pracy, może złożyć się do pomocy kuchennej. Krowoderska 27 u. 12. 10964

POSZUKIWANA stenotypistka polska ze znajomością języka niemieckiego, ewent. stenografii niemieckiej. Oferty do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 10723”. 10723

CHEŁPCE bezwzględnie uczciwego, zdolnego, pozątkami do ukończenia praktyki bufetowej przyjeżdżają z Krakowa. Oferty Goniec Krakowski „Nr. 10797”. 10797

MAJSTRAPIEKARSKIEGO FACHOWCA PIECOWEGO poszukuje zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 10830”. 10830

KUCHARKA zdolna, oszczędna, apokojna może zaraz objąć pracę. Zgłoszenia do 17/18 Kopezyńska, Kraków, Marka 27. 10969

POTRZEBNY chłopak do pracowni kucienniczej — pierwszeństwo dla tych, którzy w tym dziale pracowali. Zgłoszenia tylko z warunkami: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10968”. 10968

POSZUKUJE fryzjera meisterskiego i fryzjerki z wodną i żelazkową ondulacją. Zakład fryzjerski „Wala”. Starowiślna 42. 10967

BIURALISTA (tka) potrzebny. Pierwszeństwo mającym własną maszynę. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10966”. 10966

FRYZJERA damsko-męskiego pierwszorzędno przyjeżdżają z Krakowa. Dębni, Rynek 8/2. 11007

BUFETOWA lub bufetowy potrzebny. — Wiadomość: „Jagiellońska” Kraków, — Stawkowska 25. 11009

DZIEWCZYNA do prania i sprzątanin potrzebna: Lubiec 26, Wędkarnia.

POMOCNICA biurowa potrzebna. Pensja 40 zł. miesięcznie. Zgłoszenia do Adm. Gońca Krakowskiego. Kraków, pod „Nr. 11014”. 11014

KELNERKA język niemiecki, potrzebna. Oferty Goniec Krakowski Zakopane „Nr. 126K”. 126K

SIAKA biurowa młoda, władająca niemieckim i maszyną, zaraz potrzebna. Pensja 40 zł. — Zgłoszenia godz. 14—15 Sławkowska 4 III p. 10982

POMOCNIK fryzjerski potrzebny zaraz: Kraków, Dietla 51 — Fryzjerna. 10986

Posad poszukują

ABSOLWENTKA Liceum Handlowego, aryjska, władająca niemieckim, obywatelska, szuka zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 10816”. 10816

BUFETOWIEC-KELNER, język niemiecki dokładnie, wybitnie zdolny fachowiec, nadzwyczaj pracowity, uczciwy, obejmuje posadę. Zastąpi właściciela. Wyjście: Krynicza, Zakopane. Warunki skromne. „Goniec Krakowski” Kraków, „Nr. 10938”. 10938

MŁODA, inteligentna, pochodząca z b. dobrej rodziny (adwokat), szuka jakiegokolwiek pracy, mającej praktykę w kulinariach. W szczyt, zajmie się każdą pracą sumiennie na bardzo skromnych warunkach. Kraków, Smoleńska 2, SS. Słojczak. Dla Guzikiewiczówny. 10976

CUKIERNIK pierwszorzędna sła, jeżdżący na emigracji, wysiedlony z Gdyni, szuka posady. Łaskawe zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10902”. 10902

FRYZJERSKI pomocnik, dobry ondulator, ciężko pracujący, szuka posady. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11055”. 11055

ARYJCZYK, lat 42, praktyka kupiecko-biurowa, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11045”. 11045

SIEROTA uchodząca, lat 17, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Nowowiejska 8, m. 5. 10999

FRYZJER damsko-męski pierwszorzędny wolny. — Trebacz Julian, Trzebiń, Długa 22. 11002

BUFETOWIEC — handlowiec, obsługa gości, — energiczny, uczciwy, kaucyjny, poszukuje posady. Zgłoszenia: Pleskiński Jan, Tymowa, pow. Brzesko, na 13.12. 1939. 11036

POZNANIANKA z średnim wykształceniem, szuka jakiegokolwiek zajęcia w sklepie. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 11049”. 11049

ROLNIK 16 lat praktyki energiczny ze znajomością całego gospodarstwa, włada językiem niemieckim, szuka posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10991”. 10991

KUPIE okazjnie tapczan, — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11056”. 11056

KELNER-BUFETOWIEC, uczciwy, bez nałogów, poszukuje posady za kaucją — miejscowość obywatelska. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11016”. 11016

STENOTYPISTKA władająca francuskim, rosyjskim, matura, konserwatorium, poszukuje pracy biurowej lub pedagogicznej do towarzyszenia, pomocy pani domu, opieki osoby chorej. Zgłoszenia: Siemiradzkiego, m. 5. od 5—6. 10931

OGRODNIK kaucją, 10 lat, bezdzietny, 12 lat praktyki, — wazehsternie wykwalifikowany we wszystkich działach ogrodnictwa, przyjmie posadę w wielkim ogrodzie dworskim. — Zgłoszenia przyjmują Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11069”. 11069

MGR. farm. aryjskiej, język niemiecki, przyjmie zarząd apteki, stała posada. Wyśnięcie udziela: Informator, Kraków, Piłkarska 19. 11085

MŁODE małżeństwo uczciwe, poszukuje drobnych kamieni, da kaucję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11053”. 11053

KUPIE okazjnie maszynę do krajania szynki, wagę uchylną i kasę „National”. Wiadomości: Goniec Krakowski, Tarnów „Nr. 11044”. 11044

KUPIE okazjnie sypialnię ładną, mało używaną, w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10827”. 10827

KUPIE katolik kartki zastawnicze — płaci wyższe ceny: Kraków, ul. Szpitalna L. 18, pierwsze piętro, mieszkanie 2. 10828

OKAZYJNIE kupię nowy, duży, mam nutryj, kółkowy wydra. Wiadomości: ulica Piłkarskiego 38, I. p., mieszkanie 3, godzina 9—11. 10987

MASYNE do pisania biurową używaną kupię. Zyblikiewicza 12, m. 1. 10954

KUPIE okazjnie futro damskie nowe z jasnych srebrzystych brzośków piżmowych lub dwa bł. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11021”. 11021

KUPIE okazjnie dywan perki Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 10988”. 10988

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

APARAT fotograf. 13x18, wzgl. 18/24 (może być salon), optykę oraz leicę kupię. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11037”. 11037

KUPIE używaną gazowicę Vaillanta do łazienki w dobrym stanie. — Wiadomość z podaniem ceny do Gońca Krakowskiego „Nr. 11067”. 11067

KUPIE lub przyjmę do komiesowej sprzedaży war. tościowe rzeczy. Zgłoszenia: św. Krzyża 7, kantor Pralni chemicznej. 11070

KUPIE używaną garderobę, obuwie, bieliznę, pościel, biżuterię, meble. — Płace najwyższe ceny. — Krupnicza 14/5. 11078

KUPIE PARCELE, KAMIENICE tylko od właściciela. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11081”. 11081

KUPIE okazjnie maszynę do krajania szynki, wagę uchylną i kasę „National”. Wiadomości: Goniec Krakowski, Tarnów „Nr. 11044”. 11044

KUPIE okazjnie sypialnię ładną, mało używaną, w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10827”. 10827

KUPIE katolik kartki zastawnicze — płaci wyższe ceny: Kraków, ul. Szpitalna L. 18, pierwsze piętro, mieszkanie 2. 10828

OKAZYJNIE kupię nowy, duży, mam nutryj, kółkowy wydra. Wiadomości: ulica Piłkarskiego 38, I. p., mieszkanie 3, godzina 9—11. 10987

MASYNE do pisania biurową używaną kupię. Zyblikiewicza 12, m. 1. 10954

KUPIE okazjnie futro damskie nowe z jasnych srebrzystych brzośków piżmowych lub dwa bł. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11021”. 11021

KUPIE okazjnie dywan perki Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 10988”. 10988

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

PIANINO, fortepian kupię niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10772”. 10772

OKAZYJNIE kupię zegar antyczny nawet uszkodzony — chętnie z kurantami. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski” Kraków „Nr. 10845”. 10845

SPRZEDAM dom łagiewnicki przy rogatce, 5 stancji, trzy morgi gruntu, wiesz Zagacie. Winda mości: Kraków, ul. Karmelicka 39, m. 19. 11064

WALIZKA, kufer angielski okazjnie do sprzedania. Florjańska 32, m. 22. 11071

SPRZEDAM połowę nową KAMIENICZ, docho. 18.000, gotówka 75.000. — PARCELE 200 sążni Osiedle Of., gotówka 28.000. — PARCELE 300 sążni 20.000, bez podzielników. Kraków, ulica Szczęśliwa 3, front, III p. 11080

SPRZEDAM pokój, kuchnię w nowym domu, przy przystanku w PROKOCIMIU. Wiadomości: S. Prokocim, Krzywa 2. 11012

KAMIENICE nowobudowane, docho. 10.000, po 20.000, dopłata 73.000. KAMIENICE, docho. 4.000, cena 40.000 — nadto PARCELE uzbudowane do 6.000 wwyż, sprzeda. „Lokata”, Kraków, Łobzowska 4. 10912

WILLA stylowa (Osiedle Oficerów), dziesięciopokojowa, pełnokomfortowa, ogród — 80.000. „Informator”, Kraków, Piłkarska 19. 10635

MOTOCYKL dwusiedziowy do sprzedania: Czarnowiejska 10. 10985

AUTO 4-osobowe „Hansa” w dobrym stanie — okazjnie sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10955”. 10955

PATEFON walizkowy — płyty, piecyk gazowy (reszo), frotka, — damski płaszcz zimowy, frak pierwszorzędny — sprzedam. Rynek 12, m. 3, godzina 3—5 popoł. 10981

SPRZEDAM biurko gabinetowe, fotel szafki, klimat, fortepian. Krowoderska 48/1. 10880

PIANINO — fortepian znakomitej marki — MEBLE, futro męskie, płaszcz damski, palto raglan ciepły, maszynę do pisania — sprzeda: Karmelicka 17 m. 9. 10971

DRZEWO OPALOWE nie rabane, w partjach po 100 kg. sprzedaje tylko krótki czas Żegluga Śląsko-Sandomierska. Kraków, św. Krzyża 1. 10888

FUTRO męskie na tęcza. go pana, maszynę do pisania, wamę z piecem na węgle tampo sprzedam: Bernardyńska 9, m. 9. 10908

SPRZEDAM palto zimowe męskie, ozmane, buty napierające męskie: Heliołów 7. 10905

TANIO sprzedam: klubowe fotele, kanape, stół oraz trzyczęściową szafę, toaletę, łóżko, 2 szafki nocne, umywalkę. Waga: wicza 8, m. 14. 10904

WÓZKI dziecięce i lalkowe duży wybór — poleca skład fabryczny Wł. Chechelski, Kraków, pl. Dominikański 5. 10952

MASYNE do pisania „Underwood”, pierwszorzędna, sprzedam OKAZYJNIE. Zgłoszenia: Biuro „Centrala”, Kraków, Florjańska 24, II p. 10978

MODNA i piękna jadalnia, dobrze utrzymana, oraz futro męskie z praw. dziwnym esakiem w kol. nierzem, z nutretowym futrem i oznanie żakietowe ubranie, wielkość 52, czarny dobry kamgarnowy materiał, w bardzo dobrym stanie — korzyst. do sprzedania — od godz. 8—10 i od 2—4, ulica Dietla 97, m. 5. 10977

KAMIENICE komfortowa, 3-piętrowa, z ofiarnymi (przy Ryńku głównym w Krakowie), hotelek 20.000, dopłata 140.000 — sprzedam zaraz. Zgłoszenia tylko poważnych refleksantów: Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1. „Nr. 11086”. 11086

MASYNY do pisania Ideal, Mercedes, biurowe sprzedam. Kraków, Marka 25 firma „ADLER”. 11047

OKAZYJNIE sprzedam 4-bugetowy napełnaczy biurowy marki „Silmak”. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11046”. 11046

FUTRO perskie w dobrym stanie na szepuła osobę sprzedam. Kraków, Krzywa 6, m. 1. 11001

NADZWYCZAJNA OKAZJA!!! Dwie parcele blisko tramwaju każda 400 sążni, okolica Parku Jordana. — cena 31.000. Kraków, Wielopole 10. 11008

DYWAN „Axemintor” 3,5x25 używ. sprzedam. Kremerowska 12, m. 1, od 11—4 g. 11038

POPIELICE na damskie futro sprzedam. Winda mości: św. Filip 6, m. 27, od 13—15-tej. 11029

PIANINO CONCERTO — prawie nowe. ZNAKOMITEJ ŚWIATOWEJ MARKI sprzedam tanio. Jagiellońska 10/6. 10961

DWUPiętrowka nowa, superkomfortowa (OSIEDLE) dwudziestopięciopokojowa, ogród — 80 tysięcy, docho. 8.400. — PARCELA 1.500 sążni (GRZEGÓR